



Szujskiego 7 - o architekturze

2026-03-13

Wśród licznych kamienic wzniesionych w dawnej dzielnicy Piasek, obok projektów najważniejszych architektów przełomu XIX i XX wieku, takich jak Jan Zawiejski, Tadeusz Stryeński, Teodor Talowski czy Sławomir Odrzywolski, znajdziemy też budynki „anonimowe”. Jednym z nich jest kamienica przy ul. Szujskiego 7, wzniesiona na początku XX wieku. Obecnie Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie prowadzi jej remont w ramach 3-letniego zadania objętego dotacją Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa.

Niewielka, dwupiętrowa kamienica o fasadzie wyłożonej kremową, glazurowaną cegłą to świetny przykład secesji w architekturze Krakowa, z charakterystycznym roślinnym detalem. Frontowa elewacja, posiadająca sześć osi, podzielona jest na trzy segmenty, z zewnętrznymi osiami ujętymi pseudoryzalitami, lekko wysuniętymi przed lico. W środkowej części, po lewej stronie, znajduje się wejście do kamienicy z ozdobnym portalem. Umieszczony na niewielkiej działce budynek został zbudowany na rzucie litery L, z niewielką oficyną znajdującą się po lewej stronie. Pierwotnie w kamienicy mieściło się sześć mieszkań, po dwa na każdym piętrze – jedno mniejsze, zajmujące prawą część budynku frontowego, oraz drugie, nieco większe, obejmujące również oficynę.

Fot. Paweł Krzan

Najbardziej charakterystycznym elementem budynku jest dekoracja jego fasady z roślinnymi motywami zdobiącymi portal i obramienia okien. Nad drzwiami znajdziemy stylizowany kartusz, na którym zamiast herbu czy symbolu zawodu właściciela umieszczono kwiat słonecznika – szalenie popularny secesyjny motyw, który w Krakowie odnajdziemy również na witrażach czy w metaloplastyce. Po jego obu stronach znajdują się symetrycznie rozmieszczone gałęzie jabłoni, u podstawy przewiązane esowato wijącą się szarfą. Pierwsza z roślin to symbol wierności, druga zaś obfitości – co z pewnością miało być dobrą prognozą dla mieszkańców kamienicy, pomyślanej jako typowa czynszówka z lokalami na wynajem.

Fot. Paweł Krzan

Roślinne dekoracje pojawiają się też w górnych częściach okien, przy czym na każdym piętrze są one inne. Na wysokości parteru znajdziemy niewielkie kwiaty o pięciu płatkach umieszczone w narożnikach oprawy, podczas gdy na piętrach zdobią one nieregularne w kształcie płyciny powyżej opasek. Na pierwszym piętrze dostrzeżemy podłużne, esowato zakończone liście ujęte w dwa symetryczne wachlarze. Wyżej umieszczono dekoracje w formie trzech pędów rozkwitłej róży z centralnie położoną wstęgą. Wypełniają one płytką, ślepą arkadę utworzoną przez opaskę okna, na której dodatkowo znalazły się motywy geometryczne – potrójne poziome listwy oraz koła. Bardzo ciekawie opracowano także ścianę kolankową, w której umieszczono okienka poddasza. Całość jest tynkowana i zdobiona szeregiem geometrycznych ornamentów, na które składają się koła, pionowe listwy oraz opaski okienek o miękkich, nieregularnych kształtach.

Fot. Paweł Krzan



**Magiczny
Kraków**

Fot. Paweł Krzan

Ściany, jak wspomniano, licowane są cegłą glazurowaną – popularnym w tamtym czasie materiałem wykończeniowym. Wbrew nazwie nie były to jednak cegły o normalnych wymiarach, a jedynie prostokątne płytki pokryte glazurą, które montowano na licu ściany. Występowały w zróżnicowanych kształtach i kolorach – jeden ze składów budowlanych działających w Krakowie chwalił się w reklamach aż setką dostępnych wersji! Przy ul. Szujskiego, podobnie jak na wielu innych krakowskich kamienicach, pojawia się najpopularniejsza odmiana w formie prostokątów w odcieniu kości słoniowej. Choć wszystkie są do siebie podobne, zachowując ten sam format i barwę, każda z cegiełek posiada unikatowy wzór spękań nazywany harysą. Glazurę cegły przełamuje punktowe wprowadzenie tynku użytego na cokole kamienicy, a także w formie pasów przecinających parter. Ten ostatni jest dodatkowo odcięty od pięter profilowanym gzymsem kordonowym, również opracowanym w tynku.

Fot. Małgorzata Korpalska, Jakub Jastrzębski (Igraszki z czasem)

Szczególnie dekoracyjna jest stolarka drzwi wejściowych, która – choć podniszczona po 120 latach istnienia – wciąż ukazuje kunszt twórców i charakterystyczny dla początku XX wieku styl zdobienia. Dwa skrzydła zaopatrzone w prześwity o nieregularnych kształtach, przypominających liście lub skrzydła motyla, chronione przez fantazyjną, geometryczną kratę wykonaną z kutego żelaza. W zwieńczeniu listwy domykowej pojawia się kwiat słonecznika – tej samej rośliny, która wieńczy obramienie portalu bramy.

Archiwum Narodowe w Krakowie, syng. 29/1405/1993 s.3

Podzielone na trzy pola o miękkich liniach nadświetle oddzielone jest od drzwi delikatnie wyprofilowanym, wklęsło-wypukłym łukiem. Ten element przeszedł do secesyjnej stolarki wprost z historyzmu, a dokładniej ze stylistyki neobarokowej. Podobna sytuacja jak przy ul. Szujskiego występuje w przypadku wielu innych bram, m.in. przy ul. Dietla czy Powiśle. Kształty drzwi wejściowych powtarzają również drzwi pomiędzy sienią a klatką schodową.

Fot. Małgorzata Korpalska, Jakub Jastrzębski (Igraszki z czasem)

Jedną z cech charakterystycznych architektury secesyjnej jest asymetria, której tutaj jednak brakuje. Dlaczego tak się dzieje? Przede wszystkim musimy zdać sobie sprawę, że cecha ta dotyczy głównie projektów najbardziej awangardowych, tymczasem kamienica przy ul. Szujskiego 7 jest „zwyczajną” czynszówką, której forma nadal pozostaje XIX-wieczna. Secesja stanowi tutaj jedynie dekorację, niejako doklejoną do fasady. Sytuacja ta jest typowa nie tylko dla Krakowa, ale też dla wielu innych miast w Europie, dlatego badacz sztuki Stephan Tschudi-Madsen postuluje używanie określenia „secesja w architekturze” jako szerszego i bardziej odpowiedniego do opisu dekoracji utrzymanej w stylistyce nowej sztuki.

Po inwestycji nie zachowały się niestety ślady w Archiwum Aktów Budownictwa Miejskiego, co komplikuje poznanie jej początków – daty budowy, nazwiska inwestora czy projektanta. Odpowiedzi na nurtujące pytania trzeba więc szukać w prasie z epoki, a także w wyglądzie innych budynków, które powstawały w tym samym czasie w Krakowie. Z list właścicieli działek publikowanych w kalendarzu Józefa Czecha dowiadujemy się, że przy ul. Szujskiego działkę, na której wystawiono



kamienicę, posiadało na początku wieku małżeństwo Adolfa i Heleny Libeskindów. W dzienniku „Głos Narodu” (nr 94 z 1905 roku) pojawia się natomiast wzmianka dotycząca ruchu budowlanego w mieście, z której dowiadujemy się, że kamienicę przy ul. Szujskiego buduje dla Libeskinda budowniczy Torbe. Wszystko wskazuje więc na to, że notatka odnosi się właśnie do kamienicy spod numeru 7, a budowniczym był Benjamin Torbe – ceniony i bardzo popularny przedsiębiorca. Jego biuro odpowiada za budowę około 130 kamienic w Krakowie, w tym wielu bardzo podobnych do tej z Szujskiego 7, w których łączono secesyjne dekoracje sztukatorskie, ozdobną stolarkę drzwi wejściowych oraz cegłę glazurowaną.

Fot. Paweł Krzan

Podobny budynek znajduje się zresztą przy tej samej ulicy, pod numerem 3. Inne przykłady to kamienice przy ul. Piłsudskiego 9, 11 i 30, Łobzowskiej 4, Dietla 97 czy bardzo podobna do naszej bohaterki pod względem układu fasady kamienica przy ul. Michałowskiego 6. Projektant starał się nadać każdej z nich indywidualny charakter, jednak stosował niekiedy te same elementy – wśród nich dekorację z trzema kwiatami róży, identyczną jak na Szujskiego. Znajdziemy je również przy ul. Grabowskiego 3 i Kopernika 10, ponownie w realizacjach biura Torbego. W tym miejscu warto dodać, że Benjamin Torbe z pewnością nie zaprojektował osobiście wszystkich budynków, których plany sygnował – część rysunków, w tym projekty fasad, wykonywali pracownicy biura czy absolwenci szkoły przemysłowej odbywający u niego praktyki. Wśród nich był Henryk Lamensdorf, który po rozpoczęciu własnej praktyki zaprojektował kilka kamienic podobnych do tej z Szujskiego, m.in. przy ul. Powiśle 12 czy Kołłątaja 12, gdzie również łączył secesyjny detal z cegłą glazurowaną. Być może to właśnie on tak naprawdę stoi za projektem kamienicy na Piasku? Zapewne na to pytanie nigdy nie uda się odpowiedzieć ze stuprocentową pewnością, a autorstwo pozostanie jedną z tajemnic architektury Krakowa.

Kamienica przy ulicy Szujskiego 7, położona w dawnej dzielnicy Piasek, to doskonały przykład typowej zabudowy czynszowej Krakowa początku XX wieku. Zachowanie takich obiektów w ich autentycznej formie pozwala nam dzisiaj, podczas zwykłego spaceru, dotknąć ducha roku 1905 i zrozumieć, jak wielką wagę przywiązywano niegdyś do harmonii między funkcją mieszkalną a kunsztem dekoracyjnym.

Artykuł autorstwa Małgorzaty Korpalskiej i Jakuba Jastrzębskiego ([Igraszki z czasem](#)).